

Mercato 2012 przyniosło w Romie przede wszystkim wiele pożegnań. W pierwszej kolejności z klubem pożegnali się Pizarro i Juan, a więc gracze stanowiący przez kilka sezonów o sile zespołu. Owe dwa nazwiska to jednak tylko kropla w morzu tych, którzy rozstali się na zawsze bądź tymczasowo z klubem.

Od naszego ostatniego podobnego spotkania minęło dwanaście dni. Wówczas zastanawialiśmy się nad sytuacją takich graczy jak Borriello, Pizarro, Perrotta, Okaka, Rosi, Jose Angel, Heinze, Guberti i Julio Sergio. Dziś połowy z tych graczy w klubie już nie ma. Pozostali dołączą prawdopodobnie do kolegów przed zakończeniem mercato. Pizarro udał się na zasadzie darmowego transferu do Fiorentiny, Jose Angel dosyć szybko "zwinął się" na wypożyczenie do Sociedad. Równie szybko swoją przygodę z Romą zakończył Heinze. Gracz, który wydawało się będzie pewniakiem na obronę, kilka dni po braku powołania do Irlandii, rozwiązał kontrakt z Romą i wrócił do Newell's. Romę opuścił też definitywnie Rosi. O Parmie mówiono od długiego czasu, jednak nikt nie spodziewał się rozwiązania kontraktu z zespołem Gialloroschi. Pozostało niewiele nazwisk, które mają dołączyć do listy "wygnanych"...

Borriello - to zapewne gracz numer jeden z tych, którzy pozostali do odejścia i zarazem zawodnik z najwyższymi zarobkami na całej docelowej liście "wygnanych". I to właśnie gaża gracza jest jedną z głównych przeszkód w jego ewentualnym transferze. Zainteresowane zdaniem mediów są Genoa, Milan i Tottenham. Tych pierwszych nie stać jednak na wynagrodzenie, ci drudzy chyba pomimo wszystko szukają kogoś innego, z kolei poza Włochy, jak podają dziś portale internetowe, nie chce odchodzić sam gracz, co zamyka opcję z Tottenhamem. Nie da się też ukryć, iż Roma chciałaby zarobić kilka milionów za gracza. Z tego też oraz z innych powodów w grę nie wchodzi rozwiązanie kontraktu. Na taką opcję nie zgodziłby się sam zawodnik, gdyż ma jeszcze 3-lata umowy z trzecimi zarobkami w klubie, co dyskwalifikuje jakiegokolwiek negocjacje w tym kierunku. *"Nie wiem gdzie zagram w przyszłym sezonie, jednak dowiem się niebawem. Na razie jest mi dobrze w Romie"* - pisze na Twitterze Borriello.

Perrotta - zainteresowanie piłkarzem wyrażała ponoć kilka tygodni temu Siena. Propozycja została jednak odrzucona, podobnie jak te odnoszące się do rozwiązania kontraktu. 35-latek chce najprawdopodobniej zakończyć karierę w Romie i wypełnić swój kontrakt z klubem wygasający w czerwcu przyszłego roku. Jako jeden z nielicznych graczy do odejścia zostanie prawdopodobnie w klubie.

Okaka - 23-latek na dniach dołączy do wielu swoich byłych już kolegów i opuści Romę. Okaka przejdzie definitywnie do Parmy, z której uda się z kolei na wypożyczenie do Spezii. Dziś podobno gracz stawiał się już na rozmowie z klubem z Serie B, choć jak zdradził w wywiadzie dyrektor sportowy Spezii, wszystko zostanie dopięte po 15 sierpnia. Tak czy inaczej pozostało nam czekać jedynie na oficjalne potwierdzenie transakcji.

Julio Sergio - Po długiej nieobecności w mediach, nazwisko gracza pojawiło się dzisiaj. W nieco naciąganych plotkach transferowych wymieniono zespoły Sieny, Genoi oraz brazylijskiego Botafogo. Wszyscy jednak czekają na powrót gracza po kontuzji, do którego nie dojdzie jednak tego lata. Pozostaje więc wrażenie, iż piłkarz zostanie w Romie przynajmniej do zimy i wówczas poszuka nowego klubu.

Guberti - Był skrzydłowy Bari przestał być brany w Romie pod uwagę kilka miesięcy po tym jak przyszedł do klubu. U Spallettiego stał się szybko rezerwowym i zaraz potem, po pół roku gry, zakończyła się jego przygoda z Romą. Obecnie cieniem na całą karierę piłkarza położyła się afera z ustawianiem wyników spotkań. Guberti został zawieszony na trzy lata i prawdopodobnie grozi mu rozwiązanie umowy z klubem.

Tallo i Nego - Dla dwójki niejako zapomnianych ostatnio w Romie graczy nie będzie w przyszłym sezonie miejsca w Primavera. Teoretycznie jeden z nich mógłby grać przez cały sezon, choć klub raczej nie pójdzie na takie rozwiązanie. Pytany o Tallo Zeman powiedział na ostatniej konferencji prasowej i siedmiu napastników to zbyt dużo i kogoś będzie trzeba odrzucić, stąd padnie zapewne na napastnika, który dwa miesiące temu został odkupiony w połowie z Chievo. Giallorossi zapłacili za 50% karty Tallo 1 mln euro i najpewniej wyślą go na wypożyczenie. Taka sama przyszłość czeka raczej Nego, który rozegrał już jeden sezon jako dodatkowy gracz w Primavera.

Autor: abruzzi